



Warszawa, dnia 1.07.2020 r.

20/00357/SEK/JBU

**Pan Andrzej Adamczyk**  
**Minister Infrastruktury**

Zwracam się do Pana w roli reprezentanta branży transportu drogowego, istotnego ogniwa bezpieczeństwa ruchu, tak naszych pracowników jak i pozostałych uczestników korzystających z dróg i całej infrastruktury drogowej.

W poczuciu odpowiedzialności za zdrowie i życie nas wszystkich sygnalizuję problem, z jakim zmagają się firmy transportowe. To ograniczenia prawne w zakresie prewencyjnego badania stanu, w jakim stawiają się pracownicy do wykonywania swoich obowiązków. Dla zawodów, które mają szczególny wpływ na bezpieczeństwo ogólne, w tym m.in. kierowców zawodowych, powinna być stworzona możliwość upewnienia się przez pracodawcę, czy pracownik może być dopuszczony do wykonywania obowiązków służbowych.

Katastrofa w ruchu lądowym, którą spowodował warszawski kierowca autobusu miejskiego, dobitnie pokazała, jak konieczne jest wprowadzenie przepisów umożliwiających przedsiębiorcom prewencyjne testowanie pracowników na obecność alkoholu i środków odurzających. Obecnie takie badania nie są możliwe. O zasadności przeprowadzania badań od dawna przekonuje ZMPD, a czemu dał wyraz chociażby podczas wspólnej konferencji ze związkowcami z Solidarności, przeprowadzonej we wrześniu 2019 r.

Obowiązujące od 4 maja 2019 r. nowe przepisy Kodeksu pracy uniemożliwiają ochronę wszystkich uczestników ruchu drogowego. Do momentu zmian przepisów prewencja była traktowana przez wielu kierowców jako coś oczywistego; poddawali się badaniom bez większych obaw i oporów.

Konstrukcja obecnie obowiązujących przepisów powoduje, że od pracodawcy w transporcie drogowym (i nie tylko) wymaga się zapewnienia swoim pracownikom oraz osobom postronnym bezpieczeństwa i higieny pracy. Obowiązki te wynikają m.in. z art. 15 Kodeksu pracy (Dz.U. z 2019 r., poz. 1040). Jednocześnie brak zapewnienia tych warunków naraża pracodawcę na sankcje wyszczególnione w Kodeksie karnym (Dz.U. z 2018 r., poz. 1600) a mianowicie, zgodnie z paragrafem 220, „kto, będąc odpowiedzialny za

bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

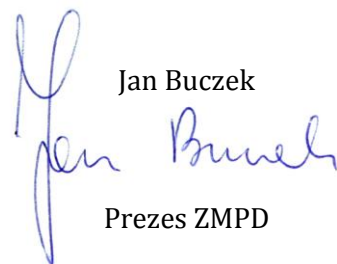
Co więcej, na pracodawcy ciąży obowiązek dowodowy w przypadku, gdy w ramach podejrzenia stanu nietrzeźwości pracownika odsunie go od wykonywania pracy bądź zastosuje środek w postaci zwolnienia dyscyplinarnego.

Apeluję o podjęcie inicjatywy legislacyjnej, która da pracodawcom możliwość samodzielnego przeprowadzenia badań stanu trzeźwości kierowców wykonujących przewozy drogowe. Naszemu apelowi przyświeca cel, by badania były formą prewencji, a nie represji, z uwzględnieniem praw i godności pracownika. Nie chcemy straszyć kierowców. Chcemy, by świadomy kierowca zawodowy mógł skorzystać z odpowiednich urządzeń i by sam mógł się przebadać.

Przywrócenie przepisów umożliwiających przeprowadzanie przez przedsiębiorców prewencyjnego badania kierowców zawodowych znacznie ogranicza ryzyko zrealizowania się najgorszego scenariusza na drodze. Leży to w naszym wspólnym interesie.

Będę wdzięczny za możliwość spotkania, w dogodnym dla Pana Ministra terminie, by omówić szczegóły proponowanych zmian. W celu umówienia spotkania bardzo proszę o kontakt z Anną Brzezińską-Rybicką, rzecznikiem prasowym ZMPD i Dyrektorem Departamentu Władz Statutowych, Strategii i Komunikacji ZMPD, tel.: 609 019 529, e-mail: [anna.brzezinska-rybicka@zmpd.pl](mailto:anna.brzezinska-rybicka@zmpd.pl)

Z wyrazami szacunku



Jan Buczek  
Prezes ZMPD